

SŁUŻBY TOCZĄ WOJNĘ O BANASIA

CBA kwestionuje majątek, ABW nie uchyla certyfikatu - wojna służb w sprawie szefa Najwyższej Izby Kontroli - pisze "Rzeczpospolita". Zdaniem dziennika zachowanie szefa ABW Piotra Pogonowskiego w sprawie Banasia trudno racjonalnie wytłumaczyć, tym bardziej, że obie służby podlegają jednej osobie - Mariuszowi Kamińskiemu, koordynatorowi służb specjalnych, który nie idzie na żadne kompromisy czy ustępstwa.

Po zakończonej 16 października kontroli oświadczeń majątkowych Mariana Banasia, szef Najwyższej Izby Kontroli poinformował wczoraj, że kończy bezpłatny urlop. Szef NIK w wydanym oświadczeniu, stwierdził, że będzie się przeciwstawiał "wszelkim próbom ataku na jego osobę jako Prezesa Najwyższej Izby Kontroli" a "zmanipulowane i kłamliwe doniesienia medialne mające na celu zdyskredytowanie jego osoby niewątpliwie stanowią formę zemsty tych środowisk, które w wyniku przeprowadzonej reformy służb skarbowych i celnych utraciły dotychczasowe wpływy na możliwość podejmowania najważniejszych decyzji w Rzeczypospolitej Polskiej".

Gazeta podaje, że w środę CBA przedstawiła Banasiowi protokół pokontrolny z zastrzeżeniami co do jego majątku. Według informacji "Rzeczpospolitej" prezes NIK zapoznał się z nim, ale go nie podpisał - zgodnie z prawem ma siedem dni na ustosunkowanie się do zastrzeżeń.

"Czym pierwszego dnia po trzytygodniowej przerwie się zajmował? Podpisał m.in. decyzję <<w sprawie wyznaczenia zadań radców prezesa NIK w zakresie wsparcia wiceprezesa w zapewnieniu jakości zadań kontrolnych>>" - informuje "Rz".

Czytaj też: [Służby specjalne do naprawy. "Wymogiem skuteczności jest zespolenie"](#)

Zdaniem gazety, swoim powrotem do pracy Marian Banaś udowadnia, że partia, która "wywindowała go na najwyższe stanowiska w państwie - ministra finansów, szefa Krajowej Administracji Skarbowej, a teraz prezesa NIK - nie ma na niego żadnego wpływu". "A on się jej nie boi" - mówi "Rz" osoba związana z kierownictwem PiS.

Dziennik podaje, że władze partii kazały Banasiowi zaraz po wyborach złożyć dymisję z funkcji (według informacji "Rz" miał czas do wtorkowego południa), jednak niespodziewanie odmówił. "Ruszyła wojna z PiS na całego" - dodaje jeden z informatorów "Rzeczpospolitej".

W artykule wskazano, że Marian Banaś "ma ogromną wiedzę i - jak mówią politycy PiS - może ją wykorzystać przeciwko partii". "Ma za sobą dużą grupę wsparcia. W tej walce wcale nie jest sam" - dodaje informator gazety.

Według "Rz" to, kto z kim walczy w sprawie Banasia i dlaczego, najlepiej pokazują dwa fakty. Gazeta podaje, że CBA, które w kwietniu rozpoczęło kontrolę jego oświadczeń majątkowych, "nie tylko

solidnie ją przeprowadziło i zakończyło, ale też złapało szefa NIK na nieprawidłowościach, które mogą się dla niego źle skończyć" (zatajanie majątku przez funkcjonariusza publicznego to przestępstwo, a prawomocne skazanie oznacza utratę stanowiska - wskazuje "Rz"), "a na pewno dodatkowo obciążyć jego wizerunek".

"Drugi fakt jest taki, że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, choć ma do tego podstawy (niejasne związki z dzierżawcami kamienicy, którzy pochodzą z przestępczego półświatka), nie tylko nie zawiesiła mu dostępu do informacji niejawnych (Banaś ostatnie poświadczenie do materiałów ściśle tajnych z ABW otrzymał pod koniec 2018 r.), ale nawet nie wszczęła postępowania kontrolnego, by te niepokojące związki wyjaśnić" - pisze "Rz".

Czytaj też: [Podwójna pensja po przejściu do CBA? Gen. Bondaryk: Biuro "kłusuje" po mundurówce](#)

Tymczasem - jak zaznacza dziennik - "z błahego powodu Pawłowi Wojtunikowi, szefowi CBA do grudnia 2015 r., ABW cofnęła certyfikat dostępu (musiał podać się do dymisji)".

Zdaniem "Rz" zachowanie szefa ABW Piotra Pogonowskiego w sprawie Banasia trudno racjonalnie wytłumaczyć, tym bardziej, że - jak dodaje dziennik - obie służby podlegają jednej osobie - Mariuszowi Kamińskiemu, koordynatorowi służb specjalnych, który nie idzie na żadne kompromisy czy ustępstwa.

O co więc chodzi? - pyta gazeta. "Sprawa jest poważniejsza niż się komukolwiek wydaje. Służby zaczęły walczyć między sobą" - odpowiada "Rzeczpospolitej" osoba związana ze służbami.